



„Wychowanie w Rodzinie” t. XXX (1/2023)

nadesłany: 19.01.2023 r. – przyjęty: 12.05.2023 r.

Elżbieta TURSKA*

Joanna NOWAK**

Wybrane aspekty rodzicielstwa bliskości w opinii młodzieży akademickiej

Selected aspects of attachment parenting in the opinion of college students

Abstrakt

Cel. Celem artykułu jest poznanie i zaprezentowanie opinii studentów na temat wybranych aspektów rodzicielstwa bliskości. Zagadnienie to jest istotne nie tylko z perspektywy indywidualnych losów, lecz ma także wymiar ogólnospołeczny. Im więcej świadomych, zdrowych zachowań rodzicielskich, tym zdrowsze społeczeństwo. Szczegółowe problemy badawcze postawione w pracy dotyczyły tego, jakie są opinie badanych osób na temat przygotowania do rodzicielstwa, jak respondenci oceniają przytulanie dziecka w relacji rodzic-dziecko, jakie są opinie badanych studentów dotyczące pozytywnej dyscypliny oraz jaka jest wiedza respondentów dotycząca zagrożeń związanych z dotykaniem.

* **e-mail:** e.turska@wpps.uz.zgora.pl

Uniwersytet Zielonogórski, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Pedagogiki, Wojska Polskiego 69, 66-001 Zielona Góra, Polska

University of Zielona Góra, Faculty of Social Sciences, Institute of Pedagogy, Wojska Polskiego 69, 66-001 Zielona Góra, Poland

ORCID: 0000-0002-8236-7206

** **e-mail:** 98675@g.elearn.uz.zgora.pl

Uniwersytet Zielonogórski, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Pedagogiki, Wojska Polskiego 69, 66-001 Zielona Góra, Polska

University of Zielona Góra, Faculty of Social Sciences, Institute of Pedagogy, Wojska Polskiego 69, 66-001 Zielona Góra, Poland

ORCID: 0000-0002-6131-0841

Material i metody. Badania przeprowadzono metodą sondażu diagnostycznego w grupie 124 studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Wyniki: Uzyskane wyniki badań wskazują na niski poziom wiedzy respondentów dotyczący znaczenia stymulacji dotykowej dla rozwoju dziecka. Brak potrzeby edukacji w obszarze rodzicielstwa oraz brak chęci i gotowości do przygotowania się do roli ojca wyrażone w opiniach badanych mężczyzn można spostrzegać jako duży problem społeczny. Niepokojący jest także brak akceptacji dla pozytywnej dyscypliny przy jednoczesnej aprobacie kar fizycznych wyrażony przez ponad połowę respondentów płci męskiej.

Słowa kluczowe: rodzicielstwo bliskości, dotyk, młodzież akademicka.

Abstract

Aim. The aim of this paper is to learn about the opinions of university students of education on selected aspects of attachment parenting as well as presenting those opinions. The problem is not only important from the point of view of the individual histories but it also has a wider, societal dimension. The more rational and healthy parental decision there are, the better off the society gets.

The detailed research problems posed in this paper include what the opinions of attached by the respondents to the preparation for parenthood; what importance they attribute to hugging the child by the parent; what the opinions of the respondents on positive discipline are and what their knowledge of the perils related to physical contact is.

Materials and methods. the study was carried out with the use of a diagnostic interview in a group of 124 students of education at the University of Zielona Gora.

Results. The results show that respondents lack knowledge on the importance of physical contact in child development. The reluctance expressed by male respondents to educate themselves as well as prepare for fatherhood may be considered a serious social issue. The fact that, at the same time, they don't accept positive discipline and approve of corporal punishment, which is expressed by over half of the male respondents, seems especially worrisome.

Keywords: attachment parenting, touch, academic youth.

Wprowadzenie

Wprowadzeniem do idei rodzicielstwa bliskości jest koncepcja kontinuum autorstwa Jean Liedloff. W jej założeniu pojęcie kontinuum możemy zdefiniować jako ciągłość, proces. W odniesieniu do życia człowieka polega ono na tym, że dziecko bierze za naturalne to, z czym ma kontakt zaraz po urodzeniu. Dalsze życie jednostki będzie opierało się o to, z czym jest ona zaznajomiona. Jednym z zachowań niezbędnych do zaspokojenia kontinuum, zdaniem J. Liedloff, jest dostarczenie niezbędnej ilości kontaktu fizycznego niemowlęciu poprzez karmienie piersią, noszenie na rękach, w chustach czy też spanie w jednym łóżku. Konsekwencją niezaspokojenia tej potrzeby jest wieczne poczucie niepokoju u jednostki, a także niekończące się poszukiwanie szczęścia (Liedloff, za: Reniecka, 2011, s. 131–134).

Ojcem idei rodzicielstwa bliskości jest John Bowlby, ponieważ wykazał on, że emocjonalna izolacja w okresie dziecięcym powoduje występowanie negatywnych konsekwencji w dorosłym życiu (Bowlby, 2007, ss. 231–240). Na bazie teorii continuum pediatra dr William Sears opracował ideę rodzicielstwa bliskości, która nawiązuje również do wyników badań, które przeprowadzał J. Bowlby. Założeniem rodzicielstwa bliskości jest stworzenie warunków sprzyjających wytworzeniu się bezpiecznego stylu przywiązania u dziecka. W wyniku popularyzacji tej myśli powstała międzynarodowa organizacja *Attachment Parenting International* mająca na celu jeszcze szersze propagowanie tej idei. Organizacja sformułowała kilka zasad: 1) Przygotuj się do ciąży, porodu i rodzicielstwa; 2) Karm z miłością i szacunkiem; 3) Reaguj z wrażliwością; 4) Zapewnij ożywczy dotyk; 4) Zapewnij bezpieczny sen, pod względem fizycznym i emocjonalnym; 5) Zapewnij stałą, pełną miłości opiekę; 6) Praktykuj pozytywną dyscyplinę; 7) Dąż do równowagi w życiu osobistym i rodzinnym (Reniecka, 2011, s. 133).

Jednakże William Sears zastrzega, że rodzicielstwo bliskości nie jest zbiorem reguł, a raczej podejściem do wychowania. W wyniku różnych sytuacji życiowych możemy nie być w stanie spełnić wszystkich zaleceń, ale nie należy od razu rezygnować z bliskości z dzieckiem. Najważniejsze to być świadomym istnienia siedmiu filarów rodzicielstwa bliskości i postępować w zgodzie z samym sobą. Nie trzeba ze wszystkich filarów korzystać jednocześnie, można skupić się na kilku najważniejszych albo też w zależności od sytuacji korzystać z odpowiedniego zasobu wiedzy. Złotą zasadą wychowania jest indywidualność. Każdy z rodziców i każde z dzieci potrzebuje innego podejścia, innego natężenia poszczególnych bodźców, a w rodzicielstwie bliskości chodzi o to, aby zbliżyć się do dziecka i pozostać w takiej relacji. Ponadto W. Sears podkreśla również atuty płynące z bliskości rodziców i potomstwa. Dzieci wychowane według tych zaleceń mają większą szansę na bycie człowiekiem zręcznym, pewnym siebie, współczującym, ciekawym świata, ale też godnym zaufania czy tworzącym trwałe więzi (Sears, Sears, 2013, ss. 10–16).

Rola dotyku w rodzicielstwie bliskości

Z badań wynika, że kobiety są bardziej skłonne do okazywania wsparcia i przywiązania przy pomocy dotyku. Mężczyźni natomiast częściej wyrażają poprzez dotyk swoje pragnienia czy władzę (Cashdan, 1998, ss. 209–228). Czuły dotyk jest zupełnie inaczej postrzegany w różnych okresach naszego życia. I tak jak u kobiet czy dziewczynki czuły dotyk jest akceptowany w pewnej formie przez całe życie, tak u chłopców bardzo wcześnie pojawia się komunikat, że jest to coś nieestosownego. Przez to mężczyzna odizolowuje się od czułości codziennego życia, a kolejną okazję, aby ją

okazać, ma dopiero wobec własnego nowonarodzonego dziecka. Bardzo często jest to pierwszy od lat nieseksualny, nacechowany emocjami kontakt fizyczny mężczyzny z drugim człowiekiem.

Przytulenie jest dla dziecka niezwykle budujące w sferze poczucia własnej wartości. Utrwała ono w nim przekonanie, że jest warte miłości, i pozwala rozbudzić umiejętność obdarzania miłością. Przytulenie stanowi bezpośrednią drogę do budowania samoświadomości emocjonalnej dziecka. Czułe gesty w miarę jego rozwoju zaszczepiają w nim łagodność. Natomiast braki w przytulaniu niosą za sobą konsekwencje polegające na nieumiejętności nawiązywania pozytywnych relacji. Przytulenie bowiem jest komunikatem zapewniającym dziecko o obecności, o gotowości rodziców do bycia z nim (Rocchetta, 2020, ss. 147–154). Bycie dotykany przez innych ludzi ma ogromne znaczenie nie tylko dla naszego subiektywnego odczucia, ma ono również wpływ na fizjologię człowieka. W efekcie kontaktu fizycznego spada nam tętno, spowalnia się oddech, zmniejsza się poziom hormonu stresu, a zarazem pobudzamy nasz organizm do wytwarzania hormonów szczęścia, czyli endorfin. Można dojść do wniosku, że dotyk nas uspokaja i relaksuje (Heinrichs, Baumgartner, Kirschbaum, Ehlert, 2003, ss. 1389–1398). Według badań dotyk ma moc uzdrawiania. Pielęgniarka dotykająca nieprzytomnego pacjenta jest zdolna obniżyć mu ciśnienie, bo jego ciało potrzebuje dotyku, pierwotnej formy kontaktu (Angier, 2010, s. 279).

W przypadku noworodków bodźce dotykowe są niezbędne. Ich niedostatek lub brak może wpłynąć niekorzystnie na rozwój jednostki, a w skrajnych przypadkach – doprowadzić do śmierci dziecka. Kontakt fizyczny daje możliwość młodemu człowiekowi doświadczenia siebie. Uważa się również, że dotyk jest zmysłem niezbędnym dla prawidłowego rozwoju mózgu i psychiki dziecka (Braun, 2021, ss. 176–178). Dla niektórych osób fizyczna forma komunikacji jest głównym wyznacznikiem relacji i jeśli brakuje im czyjejsz czułości, czują się niekochane.

Jordan Peterson w swoim wykładzie zwrócił uwagę na problem pojawiający się wśród dzieci, którym odmawia się kontaktów fizycznych. Zauważył, że dzieci, które nigdy nie bawiły się w „zapasy”, są nieporadne. Nie wiedzą, jak się bawić, reagują nieadekwatnie do sytuacji, a także są dużo bardziej strachliwe. Dla porównania dzieci, które często doświadczały interakcji fizycznych podczas zabaw, mają rozeznanie w tym, jak są silne i od którego momentu ich nacisk będzie sprawiał ból drugiej osobie. Znają też możliwości własnego ciała, dostrzegają różnicę między niewygodną pozycją a taką, która staje się niebezpieczna. Nazwał on to doświadczeniem badawczym. Gry czy zabawy, które opierają się na kontakcie fizycznym, dają dzieciom pole do badania własnych i cudzych reakcji względem tego, na ile mogą sobie pozwolić, i kiedy należy podnieść alarm ostrzegający, że zaraz ktoś zrobi im krzywdę. Jeśli odmawiamy im tej interakcji, doprowadzamy do sytuacji, w której dzieci stają się niezgrabne, nieświadome własnej siły czy też pozbawione umiejętności wspólnej za-

bawy z drugim człowiekiem. Kolejnym problemem staje się to, że takie dzieci są odbierane jako nieatrakcyjny partner zabawy i mimo tego, że to właśnie one potrzebują wtedy najwięcej uwagi, nie dostają jej. W trakcie rozwoju zamiast naturalnie uczyć się interakcji z innymi, utrwalają w sobie zachowania antyspołeczne. Jednostka staje się wtedy nieuważna, ignorowana przez społeczeństwo i nie socjalizuje się. Z tego względu odmowa dziecku zabaw kontaktowych stwarza zagrożenie dla jego przyszłego funkcjonowania w społeczeństwie (Peterson, 2018).

Według badaczy przestymulowanie lub brak stymulacji dotykowej u dzieci może prowadzić do zaburzeń emocjonalnych, upośledzenia pracy mięśni, wszelkich zaburzeń najważniejszych funkcji życiowych i w konsekwencji zakończyć się śmiercią dziecka (Pędziwiatr, 2012, ss. 335–336). Związek dotyku ze zdrowiem nie jest jednak jeszcze dokładnie przeanalizowany. Lawrence Casler dzięki eksperymentom dowiódł, że istnieje wpływ bodźców fizycznych na ciało i psychikę. Opracował teorię wskazującą, że dotyk przekazujący poczucie bezpieczeństwa i akceptacji społecznej jest niezbędny dla psychomotorycznego rozwoju. Odważył się nawet stwierdzić, że jest to dla dziecka równie niezbędny składnik życia codziennego jak zaspokajanie potrzeb fizjologicznych (Casler, 1961, s. 49).

Badania nad istotą dotyku dowodzą, że niewątpliwie czynniki genetyczne warunkują postępowanie człowieka, ale wpływ na jego zachowania i skłonności ma również sposób, w jaki obchodzono się z nim w dzieciństwie i pierwszych latach życia, kiedy uczył się poprzez socjalizację niektórych zachowań i sposobów reagowania. Dzieci otoczone przez opiekunów troskliwym dotykiem w późniejszych latach odznaczały się większą wytrzymałością na stres i uczyły się szybciej od innych grup testowych. Z badań wynika, że potrzebę dotyku powinno się uznać za jedną z podstawowych potrzeb. Zakłada się, że przy całkowitym braku stymulacji skóry organizm umarłby. W czasie rozwoju są etapy, kiedy dotyk uznajemy za coś więcej niż odczucie, np. niemowlę utożsamia dotyk z bezpieczeństwem. W okresie, kiedy zaczynamy porozumiewać się w inny sposób, potrzeba dotyku maleje, ale nadal jest on niezbędny dla prawidłowego rozwoju (Montagu, 1986, s. 239–242).

Należy odnieść się również do badań dowodzących, że dzieci, które nie dostały wystarczającej stymulacji dotykowej w odpowiednim czasie, nie potrafiły nawiązać później odpowiedniej relacji nawet z matką. Sally Provence i Rose C. Lipton porównały siedemdziesiąt pięć niemowląt znajdujących się pod opieką instytucji i taką samą grupę niemowląt wychowywanych w domu rodzinnym. Logicznym założeniem było, że w instytucjach dziecko dostaje stosunkowo mniej troskliwości i matczynego dotyku. Okazało się, że niemowlęta będące pod opieką instytucji nie umiały zachować się naturalnie w ramionach dorosłego. Były sztywne, nie potrafiły się wpaśować, ułożyć, jakby były lalkami. Natomiast dzieci wychowywane w domach bezproblemowo wtulały się w obejmujące je ramiona (Provence, Lipton, 1962).

Howard Shevrin i Povl W. Toussieng z kliniki Menninger na podstawie obserwacji zaburzeń u swoich młodocianych pacjentów stwierdzili, że przyczyną nieprawidłowości jest zaniedbanie dotyku w okresie niemowlęcym. Jeśli ono wystąpi, zaczyna się rozwijać lęk przed dotykiem, bliskością, czy też innymi ludźmi, co jest definiowane jako zaburzenie psychiczne. Dzieci takie w chwili zagrożenia dotykiem reagują nieadekwatnie: uciekają, krzyczą, a także są agresywne. Na ogół jednak objawia się to unikaniem kontaktów fizycznych z innymi ludźmi (Shevrin, Toussieng, za: Montagu, 1986, ss. 242–244).

Potrzeba dotyku nie jest tak oczywista jak potrzeby fizjologiczne, a konsekwencje jej niezaspokojenia nie są widoczne od razu. Z tego powodu bardzo łatwo jest przecoczyć jej brak, a nadrobienie tego zaniedbania jest ogromnie trudne. Czasami dorośli ludzie latami borykają się na terapiach z konsekwencjami takiej obojętności, a inni żyją, nieświadomi potrzeby uwolnienia się od negatywnych skutków tego zaniedbania. Dziś mamy już dowody na to, że stymulacja dotykowa na poszczególnych etapach rozwoju człowieka jest niezbędna zarówno dla jego fizycznego, jak i psychicznego rozwoju. Potwierdzają to badania nad zwierzętami, ale także badania, eksperymenty i obserwacje nad ludźmi. Zespół deprywacji matki, polegający na niedostatku matki we wczesnym okresie rozwoju, charakteryzuje się tym, że skóra niemowląt zamiast być jędrna i różowa jest blada i sucha. Kolejne badania wykazują, że skutki szoku poporodowego są łagodzone szybciej i efektywniej dzięki matczynej trosce, karmieniu i tuleniu noworodka (Montagu, 1986, ss. 244–290).

Poza wiedzą dotyczącą konsekwencji braku stymulacji dotykowej niezwykle ważne jest także zwrócenie uwagi na niewłaściwe stosowanie dotyku w relacjach wychowawczych. Dotyczy to przede wszystkim wykorzystywania przewagi fizycznej rodzica nad dzieckiem. Najprostszą definicją przemocy fizycznej jest określenie jej jako naruszanie nietykalności cielesnej. Maria Łopatkowa w swoich postulatach przeciwko biciu dzieci mówiła o tym, że rodzice, a także opiekunowie okaleczają dzieciństwo młodych ludzi poprzez stosowanie wobec nich przemocy fizycznej, mimo tego, że czyny te mogą mieć na celu działania wychowawcze czy profilaktyczne (Łopatkowa, 1990, s. 19).

Jedną z najbardziej kontrowersyjnych kar cielesnych są klapsy. Mówiąc o klapsach nie sposób nie wspomnieć o dających do myślenia słowach Anny Golus: „Chyba w żadnej innej dziedzinie dziecko nie otrzymuje bardziej sprzecznych komunikatów. Uczy się, że dotykanie pewnych miejsc jest złe i niedozwolone, a bicie ich – dobre i dozwolone” (Golus, 2019, ss. 210–211). Kara klapsów jest dosyć kontrowersyjna w dzisiejszych czasach, starsze pokolenie uważa ją za tradycyjną formę karania dziecka, jednak konstytucja zabrania nam ingerować w cielesność drugiej osoby, nawet własnego dziecka, a może należałoby podkreślić – zwłaszcza w cielesność dziecka (Łopatkowa, 2000). W 2018 roku odbył się panel dyskusyjny dotyczący kar cielesnych. Poniżej przytoczono konkluzje, do których doszli uczestnicy po spotkaniu:

1. Warto być ambasadorem zakazu stosowania kar cielesnych i każdy z nas powinien podjąć się tej roli;
2. Powinniśmy poprawić komunikację z dziećmi, tak by w sposób właściwy reagować na ich potrzeby;
3. Kary cielesne nie są problemem jedynie w przypadku relacji rodzica z dzieckiem, mogą pojawiać się we wszelkich relacjach zależnych, gdzie jedna ze stron jest zależna od drugiej;
4. Przemoc nie bierze się z nieświadomości, przemoc wynika z lenistwa i kapitulacji (kara wpływa na dziecko szybciej niż rozmowa i tłumaczenia);
5. Należy ingerować we wczesnym etapie występowania problemu. Państwo powinno edukować rodziców, którzy przejawiają problemy w związku z wychowywaniem dziecka, a nie dopiero gdy problem jest już zakorzeniony w rodzinie;
6. Powinniśmy nagłaśniać obecne regulacje prawne dotyczące zakazu stosowania kar cielesnych, tak aby społeczeństwo było ich świadome;
7. Wszelkie kary cielesne wpływają na rozwój dziecka, więc powinniśmy stosować alternatywne metody wychowawcze;
8. Do polskiego systemu prawnego powinno się wprowadzić koncepcję odpowiedzialności rodzicielskiej (*Władza rodzicielska...*, 2018).

Założenia metodologiczne badań własnych

Przedmiotem badań, których wyniki zostaną zaprezentowane w artykule, były opinie młodych studiujących kobiet i mężczyzn na temat rodzicielstwa bliskości. Natomiast celem przeprowadzonych badań było poznanie opinii studentów dotyczących wybranych aspektów rodzicielstwa bliskości.

W związku z tak określonym celem badań sformułowano cztery pytania badawcze:

1. Jakiej są opinie badanych osób na temat przygotowania do rodzicielstwa?
2. Jak respondenci oceniają przytulanie dziecka w relacji rodzic-dziecko?
3. Jakiej są opinie badanych studentów dotyczące pozytywnej dyscypliny?
4. Jaka jest wiedza respondentów dotycząca zagrożeń związanych z dotykaniem?

Badanie miało charakter eksploracyjny. Zostało przeprowadzone metodą sondażu diagnostycznego, przy zastosowaniu ankiety. Składała się ona z 22 pytań zamkniętych, 4 pytań półotwartych i jednego pytania otwartego. Pierwszą częścią badań był pilotaż, który przeprowadzono w lutym 2022 roku. Część właściwą zrealizowano na przełomie kwietnia i maja 2022 roku w grupie 124 studentek i studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego. Do badań zostali zaproszeni studenci II i III roku studiów stacjonarnych pierwszego stopnia z Wydziału Nauk Społecznych oraz Wydziału Budow-

nictwa, którzy nie są rodzicami. Do analizy materiału empirycznego zakwalifikowano wszystkie 124 wyniki badanych osób.

Analiza wyników badań sondażowych wskazała na istnienie różnic pomiędzy opiniami wyrażanymi przez kobiety i mężczyzn. Dlatego do badań właściwych dobrano zbliżone liczebnie grupy studentek (64 osoby) i studentów (60 osób). Ze względu na to, że wyniki numeryczne w pracy przedstawiane są głównie jako liczebności i/lub proporcje, do wszystkich porównań, w celu określenia istotności statystycznej różnic wykorzystano test proporcji. Hipotezą zerową w każdym przypadku było stwierdzenie, że nie ma różnicy pomiędzy proporcjami. Wyniki testów, w których otrzymano wartość $p < 0,05$, uznano za istotne statystycznie.

Wyniki badań

Przygotowanie się do rodzicielstwa w opinii badanych studentów

Z przeprowadzonych badań wynika, że wcześniejsze przygotowanie się do rodzicielstwa jest ważnym zagadnieniem dla zdecydowanej większości badanych studentek (89%) i dla zaledwie 25% respondentów płci męskiej. Różnica ta jest wysoce istotna statystycznie: zastosowany test proporcji daje wartość $p < 0,001$. Podobny rozkład odpowiedzi dotyczył pytania o edukację w zakresie rodzicielstwa. Pytanie brzmiało: „Czy warto przed podjęciem decyzji o powiększeniu rodziny poświęcić czas na edukację w tym zakresie?”. W zdecydowanej większości (75%) badani studenci deklarują brak chęci i gotowości do poświęcania swojego czasu na zdobywanie wiedzy i umiejętności w obszarze rodzicielstwa. W przeciwieństwie do respondentów płci męskiej, badane studentki (71%) wyrażają gotowość do rozwijania kompetencji rodzicielskich poprzez edukację. Jak powyżej, różnica jest wysoce istotna statystycznie ($p < 0,001$).

W kwestii przygotowania do porodu opinie obu grup okazały się bardzo zbliżone. Zarówno młode kobiety (71%), jak i młodzi mężczyźni (67%) w większości deklaruwali, że przygotowanie do porodu ma dla nich duże znaczenie. Test proporcji wskazuje, że nie ma tutaj istotnie statystycznej różnicy pomiędzy kobietami a mężczyznami ($p = 0,81$). Jednak uszczegółowienie analizowanego zagadnienia w postaci pytania o to, czy nie tylko matka, lecz także ojciec powinien uczestniczyć w przygotowaniach do porodu i rodzicielstwa, wskazało na odmienne opinie obu grup respondentów. Według badanych kobiet (89%) uczestnictwo ojca jest jak najbardziej wskazane we wszelkich przygotowaniach, natomiast połowa badanych mężczyzn wyraża opinię, że ojciec nie musi uczestniczyć w przygotowaniach do porodu i rodzicielstwa. Można zatem przypuszczać, że badane studentki preferują partnerski model rodzicielstwa, w którym rola ojca jest równie istotna jak matki. Natomiast połowa badanych mężczyzn stwierdza, że ten aspekt życia nie wymaga z ich strony dużego zaangażowania.

Różnica pomiędzy kobietami a mężczyznami w wyrażanych opiniach jest wysoce istotna statystycznie ($p < 0,001$).

W podsumowaniu analizowanego problemu badawczego można zauważyć, że mężczyźni wykazują zdecydowanie mniejsze zainteresowanie przygotowaniem do roli rodzica oraz edukacją w zakresie rodzicielstwa niż badane kobiety. Z przeprowadzonej analizy statystycznej za pomocą testu proporcji wynika, że omawiana różnica jest wysoce istotna statystycznie ($p < 0,001$). Zastanawiające jest, że w pytaniu o przygotowanie do samego porodu poglądy mężczyzn pokrywały się w dużym stopniu z opiniami kobiet. Można przypuszczać, że mężczyźni zakładali, że to matka ma się do niego przygotować, a nie każdy z rodziców.

Ocena przytulania w relacji dziecko-rodzic

Jednym z podstawowych, a być może najważniejszych założeń rodzicielstwa bliskości jest kontakt fizyczny w postaci przytulania. Rozpoznanie i rozumienie potrzeb dziecka, w tym elementarnej potrzeby bezpieczeństwa zaspokajanej przez czuły dotyk w postaci przytulenia, nie zawsze jest obecne w świadomości rodziców. Z analizy badań opisywanych w artykule wynika, że przytulanie jako istotny element relacji dziecko-rodzic jest doceniane zarówno przez badane kobiety, jak i przez badanych mężczyzn. Należy podkreślić, że aż 100% studentek dostrzega wagę przytulania, natomiast mniejszy odsetek badanych studentów (75%) uznaje duże znaczenie przytulania w relacji rodzic-dziecko – różnica pomiędzy kobietami a mężczyznami jest wysoce istotna statystycznie ($p < 0,001$). Gest przytulania kojarzy się badanym studentom przede wszystkim z okazywaniem miłości (kobiety 96%; mężczyźni 89%, brak istotnej różnicy, $p = 0,27$). Dla respondentek przytulanie jest także sposobem zapewnienia o obecności (83%) oraz formą nagrody (75%). Dla 76% badanych mężczyzn jest to także forma pocieszenia.

Karmienie piersią i związana z nim bliskość to kolejny aspekt analizowany w artykule. W opinii większości badanych kobiet (76%) i mężczyzn (74%) poprzez karmienie piersią matka może nawiązać z dzieckiem wyjątkową więź (brak istotnej różnicy pomiędzy płciami, $p = 0,8403$). Niepokojący jest fakt, że część studentek (15%) neguje omawiany aspekt rodzicielstwa bliskości jako istotny sposób zachowania prowadzący do zbudowania bliskiej i wyjątkowej więzi z dzieckiem. Warto podkreślić, że żaden z respondentów płci męskiej nie wyraża takiej opinii. O ile pytanie o karmienie piersią nie polaryzuje odpowiedzi badanej grupy studentów, to kwestia wspólnego spania rodziców z dzieckiem do 3. roku życia budzi duże kontrowersje. Połowa badanych mężczyzn zgadza się z takim sposobem funkcjonowania, natomiast druga połowa respondentów ocenia negatywnie wspólne spanie rodziców z dzieckiem i uznaje, że nie jest to istotny element rodzicielstwa. Badane kobiety wyrażają zarówno skrajne opinie (39% zgadza się z postawioną tezą, 31% – nie zgadza się), natomiast niemal jedna trzecia badanych (30%) nie ma zdania na analizowany temat.

W rodzicielstwie bliskości szczególną rolę odgrywa dotyk, jego znaczenie dla zdrowia i prawidłowego społecznego funkcjonowania dziecka opisano powyżej. Natomiast z przeprowadzonych badań wynika, że wyeliminowanie dotyku rodzica bez wyraźnych konsekwencji dla zdrowia dziecka nie jest możliwe w opinii 65% badanych kobiet i 83% badanych mężczyzn – w teście proporcji różnica ta jest istotna statystycznie z $p=0,041$. Z przeprowadzonych badań wynika, że aż 30% badanych młodych kobiet, być może przyszłych matek, nie dostrzega zagrożeń, jakie niesie pozbawienie dziecka dotyku. Może to świadczyć o braku podstawowej wiedzy z zakresu opieki nad małym dzieckiem. Bagatelizowanie problemu, jakim są skutki wyeliminowania dotyku dla zdrowia i życia dziecka, może mieć konsekwencje w przyszłej postawie wychowawczej badanych kobiet.

Pozytywna dyscyplina

Zgodnie z założeniami pozytywnej dyscypliny sformułowanymi przez Jane Nelsen (2019), szacunek jest podstawą relacji pomiędzy dorosłymi i dziećmi. Dyscyplina nie oznacza karania, ale naukę wartościowych umiejętności społecznych.

Płacz dziecka jest jedną z form komunikowania jego przeżyć i sposobem wyrażania swojego rozumienia bądź niezrozumienia świata. Reagowanie na płacz dziecka może pomóc rodzicowi zrozumieć przyczyny stojące za zachowaniem dziecka, zrozumieć jego świat i nauczyć je skutecznego radzenia sobie z pojawiającymi się trudnościami. Z przeprowadzonych badań wynika, że opinie respondentów w tej kwestii są podzielone. Ponad jedna trzecia badanych kobiet (35%) i zaledwie 7% badanych mężczyzn zdecydowanie zgadza się z takim rodzajem zachowania rodzica (różnica istotna statystycznie, przy $p=0,0004$). Brak zdania na temat ciągłego reagowania na płacz dziecka deklaruje 32% studentów i 15% studentek (różnica nieistotna statystycznie, przy $p=0,05435$). Natomiast sprzeciw wobec analizowanego zachowania rodziców wyraża 38% badanych kobiet i 55% badanych mężczyzn (różnica nieistotna statystycznie, przy $p=0,0761$).

Badana młodzież akademicka, mająca do wyboru wśród metod wychowawczych stosowanie kar lub nagród, wyraża bardzo zróżnicowane opinie. Ponad połowa badanych studentek (64%) uważa, że lepszym rozwiązaniem jest stosowanie nagród niż karanie podopiecznych. Takiego przekonania nie podziela aż 49% badanych mężczyzn, a tym samym uznaje, że kary są istotnym elementem procesu wychowania. Różnica powyższych proporcji w teście proporcji jest nieistotna statystycznie, przy $p=0,1132$. Znaczna część respondentów (37% kobiet i 26% mężczyzn) nie wyraża swojej opinii na ten temat. Jak powyżej, różnica ta nie jest istotna statystycznie, przy $p=0,3717$.

Pozytywny stosunek części respondentów do stosowania kar znajduje odzwierciedlenie w ocenie nadal kontrowersyjnego w naszym społeczeństwie używania klapsów

jako metody wychowawczej. Pomimo tego, że klapsy stanowią formę kar fizycznych zabronionych w naszym kraju, to dla aż 61% badanych mężczyzn i 8% badanych kobiet są one akceptowalną formą karania dziecka. Brak akceptacji dla stosowania omawianej formy kar cielesnych wyraża 85% studentek i 32% studentów. Różnice w proporcji odpowiedzi pozytywnych wśród kobiet i mężczyzn w obu powyższych pytaniach są wysoce istotne statystycznie, przy $p < 0,0001$. Z przeprowadzonych badań wyłania się obraz młodych mężczyzn, którzy pomimo zmian w systemie prawnym nadal hołdują tradycyjnym formom dyscyplinowania dzieci. Pojawia się pytanie, czy mają oni świadomość zarówno łamania prawa, jak i „łamania” psychiki dziecka?

Kolejne zagadnienie analizowane na podstawie przeprowadzonego sondażu diagnostycznego może dać w pewnym stopniu odpowiedź na pytanie postawione powyżej. Niemal wszyscy respondenci (z wyjątkiem 4% badanych mężczyzn, którzy nie mają zdania i 4% badanych kobiet, które nie zgadzają się z tym stwierdzeniem) uważają, że stosowanie przemocy fizycznej wobec dziecka jest niewłaściwe. Zatem można wywnioskować, że przez część respondentów klapsy nie są klasyfikowane jako forma przemocy fizycznej, co oczywiście świadczy o niskim poziomie wiedzy badanej młodzieży akademickiej.

Wiedza respondentów dotycząca zagrożeń związanych z dotykiem

W analizach podjętych w niniejszym artykule starano się zwrócić szczególną uwagę na dotyk, który jest bardzo istotnym aspektem rodzicielstwa bliskości. Pytanie o to, czy stymulacja dotykowa jest istotnym elementem rozwoju dziecka, spotkało się z bardzo rozbieżnymi opiniami badanej młodzieży akademickiej. Ponad jedna trzecia badanych kobiet (39%) i 43% badanych mężczyzn uznaje, że dotyk jest ważnym i potrzebnym elementem rozwoju fizycznego i emocjonalnego dziecka. Natomiast zupełnie przeciwne opinie o braku znaczenia dotyku w rozwoju dzieci wyraża aż 46% studentek i 43% studentów biorących udział w badaniu. W obu przypadkach różnice nie są istotne statystycznie, przy p równym odpowiednio 0,7639 oraz 0,9674.

Jak wskazują badania (Pędziwiatr, 2012; Braun, 2021) tak skrajna sytuacja, jaką jest pozbawienie dziecka dotyku, może prowadzić do szeregu zaburzeń w jego rozwoju fizycznym i emocjonalnym, a nawet do śmierci. Z przeprowadzonych badań wynika, że poziom wiedzy części respondentów w tym obszarze jest bardzo niski, ponieważ aż 28% studentek i 37% studentów uważa, że dziecko pozbawione dotyku może rozwijać się prawidłowo (różnica nieistotna statystycznie, $p=0,4096$).

Na tle tak deklarowanych opinii nie jest zaskakujące, że ocena wpływu zabaw fizycznych (np. siłowanie się, zapasy) na rozwój emocjonalny dziecka jest także zróżnicowana. Dla 50% badanych mężczyzn i 39% badanych kobiet zabawy fizyczne mają znaczenie w rozwoju emocjonalnym dziecka (różnica nieistotna statystycznie, $p=0,2963$). Natomiast na brak zależności pomiędzy zabawami fizycznymi a rozwo-

jem emocjonalnym dziecka wskazuje 50% kobiet i 25% mężczyzn. Jest to różnica istotna statystycznie, przy $p=0,0073$. Zatem badani studenci w większym stopniu doceniają zabawy fizyczne i dostrzegają potencjał rozwojowy, który w nich tkwi. Może to wynikać z własnych doświadczeń z okresu dzieciństwa, kiedy zgodnie z modelem wychowawczym, chłopców zachęcano do zabaw fizycznych, zaś dziewczynki – do statecznych zabaw lalkami.

Dyskusja i podsumowanie

W artykule poddano analizie opinie młodzieży akademickiej dotyczące wybranych aspektów rodzicielstwa bliskości. W odniesieniu do postawionych problemów badawczych przeprowadzone analizy pozwoliły na sformułowanie poniższych podsumowań i wniosków.

Odpowiedzi badanych kobiet i mężczyzn świadczą o dużej rozbieżności w kwestii przygotowania do tak ważnej i odpowiedzialnej roli społecznej, jaką jest rodzicielstwo. Zdecydowana większość badanych kobiet uznaje, że należy przygotować się do rodzicielstwa oraz edukować w tym zakresie. W zdecydowanej większości badani mężczyźni deklarują brak chęci i gotowości do poświęcania swojego czasu na przygotowanie do roli ojca oraz zdobywania wiedzy i umiejętności w obszarze rodzicielstwa. Różnice pomiędzy kobietami i mężczyznami w wyrażanych opiniach są wysoce istotne statystycznie.

Badania dotyczące postaw młodych kobiet i mężczyzn wobec posiadania dzieci i przygotowania do rodzicielstwa wskazują, że samo rodzicielstwo pozostaje wysoko ułożone w hierarchii wartości badanych osób (Zygmunt, 2020, s. 384; Matyjas, 2019, ss. 96–102). Jednak szczegółowe analizy pozwalają stwierdzić, że to kobiety wykazują większą determinację w realizacji planów związanych z posiadaniem i wychowaniem dzieci. Są gotowe na wiele wyrzeczeń i na podporządkowanie roli rodzicielskiej innym życiowym aktywności. Natomiast mężczyźni wykazują tendencję do przywiązania do tradycyjnego podziału ról i nie wyrażają tak dużej gotowości do zaangażowania się w rodzicielstwo jak kobiety (Zygmunt, 2020, s. 389; Komorowska-Pudło, 2020, s. 36). Z badań Kamila Janowicza (2018, s. 172) wynika, że młodzi mężczyźni nie deklarują gotowości edukacji w obszarze przyszłego rodzicielstwa. Główna forma przygotowania do tak ważnej roli to rozmowa z doświadczonymi ojcami na temat wychowania dzieci.

Zarówno badane kobiety, jak i mężczyźni doceniają wagę przytulania i uznają, że jest to istotny element relacji rodzic-dziecko. Także karmienie piersią oceniane jest przez zdecydowaną większość respondentów jako zachowanie prowadzące do zbudowania bliskiej i wyjątkowej relacji z dzieckiem. Taką postawę potwierdzają ba-

dania Agnieszki Bień, Agnieszki Kozak, Ewy Rzońcy i Sabiny Stadnickiej (2017, s. 1262), w których aż 95% kobiet (przyszłych mam) wyraża pozytywną opinię na temat karmienia piersią. Analiza postaw kobiet w ciąży i ich partnerów wobec karmienia piersią wykazała, że pozytywne nastawienie charakteryzowało blisko co trzeciego (30%) ankietowanego. Postawę neutralną miała ponad połowa (63,2%) badanych, a negatywną – tylko 6,8% respondentów. W grupie kobiet odsetek osób, które miały pozytywny stosunek do karmienia piersią, był wyższy niż wśród mężczyzn ($p < 0,001$) (Doroszewska, Chojecka, Bałanda-Bałdyga, Pilewska-Kozak, 2022, s. 176). W obu cytowanych badaniach respondenci podkreślali, że karmienie naturalne przede wszystkim wzmacnia więź matki z dzieckiem. Natomiast kwestia wspólnego spania rodziców z dzieckiem do 3. roku życia budzi duże kontrowersje i znacząco polaryzuje odpowiedzi respondentów, co potwierdza analiza literatury przedmiotu (Mitrega, 2014, ss. 65–66; Walter, 2012, ss. 19–22).

W opiniach wyrażonych przez badane studentki pozytywna dyscyplina znajduje znacznie większą aprobatę niż w opiniach młodych studiujących mężczyzn. Znajduje to odzwierciedlenie w analizie statystycznej wskazującej na istotne statystycznie różnice pomiędzy opiniami kobiet i mężczyzn w analizowanym obszarze. Dotyczy to zarówno reagowania na płacz dziecka, jak i stosowania w procesie wychowania kontrowersyjnej formy dyscyplinowania, jaką są klapsy. Niepokojące jest, że aż 61% badanych mężczyzn ocenia kary fizyczne w postaci klapsów jako akceptowalną formę karania dziecka. Do zbliżonej refleksji prowadzą wyniki badań przeprowadzonych przez Joannę Frankowiak. W grupie 897 studentów aż 45% respondentów uważa, że są takie sytuacje, kiedy trzeba dziecku dać klapsa, 23% badanych osób twierdzi, że lanie nie przynosi szkód, a w opinii 16% badanych studentów bicie dziecka w niektórych sytuacjach jest najbardziej skuteczną metodą wychowawczą. Z analizy statystycznej (test U Manna-Whitneya) wynika, że w zakresie wszystkich trzech stwierdzeń wystąpiły istotne różnice. Mężczyźni w porównaniu z kobietami uzyskują wyższe wyniki, co może wskazywać na wyższy poziom aprobaty mężczyzn dla stosowania kar cielesnych w wychowaniu (Frankowiak, 2021, s. 139). Analiza Raportu Rzecznika Praw Dziecka z 2018 roku wykazuje, że społeczna akceptacja uderzania dziecka jest nadal niepokojąco wysoka. Aż 43% badanych Polaków aprobuje klapsy, a co czwarty badany zgadza się ze stwierdzeniem, że lanie jeszcze nikomu nie zaszkodziło. W raporcie wskazano na spadkową dynamikę aprobaty klapsów. Od 2008 roku spadek ten wynosi 35 punktów procentowych (Jarosz, 2018, ss. 9–19). Jednak pomimo powolnej zmiany stosunku Polaków do kar cielesnych, ich aprobatą niestety pozostaje na wysokim poziomie.

Poziom wiedzy respondentów dotyczący zagrożeń związanych z dotykiem jest niepokojąco niski. Blisko połowa respondentów nie dysponuje wiedzą na temat znaczenia stymulacji dotykowej dla rozwoju dziecka. Natomiast aż jedna trzecia ba-

danych osób studiujących, zarówno kobiet, jak i mężczyzn, nie dostrzega zagrożeń związanych z zupełnym pozbawieniem dziecka dotyku. Pomimo coraz większego zainteresowania rodzicielstwem bliskości, popularyzacji takich form bliskości jak chustonoszenie (Walter, 2012, ss. 19–22) to nadal wiedza dotycząca znaczenia dotyku i fizycznej bliskości w relacji rodzic-dziecko nie jest wystarczająca.

W podsumowaniu można stwierdzić, że uzyskane wyniki badań wskazują na niski poziom wiedzy respondentów dotyczący znaczenia stymulacji dotykowej dla rozwoju dziecka. Brak potrzeby edukacji w obszarze rodzicielstwa oraz brak chęci i gotowości do przygotowania się do roli ojca wyrażone w opiniach badanych mężczyzn można spostrzegać jako duży problem społeczny. Niepokojący jest także brak akceptacji dla pozytywnej dyscypliny przy jednoczesnej aprobacie kar fizycznych (klapsy) wyrażony przez ponad połowę respondentów płci męskiej. Deklaracje młodych mężczyzn mogą mieć implikacje dla przyszłego funkcjonowania rodzin zakładanych przez nich i wzięcia odpowiedzialności za kształt własnego rodzicielstwa. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na fakt, że z badań Alicji Budzyńskiej i Katarzyny Makaruk (2018, ss. 34–35) wynika, że blisko połowa badanych studentów (1722 studentów z pięciu polskich uczelni) doświadczyła przemocy fizycznej ze strony rodziców lub opiekunów. Najczęściej doświadczaną formą przemocy były klapsy. Kary fizyczne częściej stosowane były wobec mężczyzn niż kobiet (51,7% vs 41,6%, $p < 0,01$). Natomiast J. Frankowiak (2021, s. 144) wskazuje na tendencję do aprobowania przez studentów tych kar fizycznych, których sami doświadczali.

Opinie młodych studiujących mężczyzn wyrażone w badaniach skłaniają do refleksji nad koniecznością podjęcia edukacji na poziomie szkoły średniej w zakresie przygotowania do rodzicielstwa, a przede wszystkim uświadomienia znaczenia stymulacji dotykowej oraz kar fizycznych dla rozwoju dziecka. Transmisja wzorców stosowania kar fizycznych (Simons, Wurtele, 2010, s. 645; Frankowiak, 2021, s. 144) może stanowić znaczącą przeszkodę w realizacji założeń rodzicielstwa bliskości. W takiej sytuacji promowanie tego modelu wiąże się nie tylko ze zwiększaniem poziomu wiedzy na temat roli dotyku w rozwoju dziecka oraz akceptacją pozytywnej dyscypliny, lecz także z zachęcaniem do podjęcia indywidualnego wysiłku związanego z przerwaniem negatywnej, międzypokoleniowej aprobaty dla metod wychowawczych opartych na przemocy.

Bibliografia:

- Angier, N. (2010). *Kobieta: Geografia intymna*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Bień, A., Kozak, A., Rzońca, E., Stadnicka, S. (2017). Opinie i postawy kobiet wobec karmienia piersią. *Journal of Education, Health and Sport*, 7(8), 1258-1271. DOI: 10.5281/zenodo.1043162.
- Bowlby, J. (2007). *Przywiązanie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Braun, R. (2021). *Siedem zmysłów: Jak je zrozumieć i wykorzystać, by lepiej żyć*. Warszawa:
- Budzyńska, A., Makaruk, K. (2018). Doświadczenie przemocy fizycznej w dzieciństwie a podejmowanie zachowań szkodliwych dla zdrowia: Wyniki badań przeprowadzonych wśród polskich studentów. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 17(3), 27–41.
- Cashdan, E. (1998). Smiles, speech, and body posture: How women and men display sociometric status and power [Uśmiech, mowa i postawa: jak kobiety i mężczyźni okazują status i władzę]. *Journal of Nonverbal Behavior*, 22(4), 209–228. DOI: 10.1023/A:1022967721884.
- Casler, L. (1961). Maternal Deprivation: A Critical Review of Literature [Deprywacja macierzyńska: Krytyczny przegląd literatury]. *Monographs of the Society for Research in Child Development*, 26(2), 1–64. DOI: 10.2307/1165564.
- Doroszewska, A., Chojecka, I., Bałanda-Bałdyga, A., Pilewska-Kozak, A.B. (2022). Postawy kobiet w ciąży i ich partnerów wobec karmienia piersią. *Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu*, 28(2), 172–177. DOI: 10.26444/monz/147518.
- Frankowiak, J. (2021). Stosunek studentów do stosowania kar cielesnych wobec dzieci. *Problemy Wczesnej Edukacji*, 2(53), 135-150. DOI: 10.26881/pwe.2021.53.10.
- Golus, A. (2019). *Dzieciństwo w cieniu różgi: Historia i oblicza przemocy wobec dzieci*. Gliwice: Wydawnictwo Editio.
- Heinrichs, M., Baumgartner, T., Kirschbaum, C., Ehlert, U. (2003). Social support and oxytocin interact to suppress cortisol and subjective responses to psychosocial stress [Wsparcie społeczne i oksycytyna współdziałają ze sobą, tłumiąc kortyzol i subiektywne reakcje na stres psychospołeczny]. *Biological Psychiatry*, 54(12), 1389–1398. DOI: 10.1016/S0006-3223(03)00465-7.
- Janowicz, K. (2018). Wizja własnego ojcostwa u mężczyzn w późnej adolescencji. *Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego*, 22(3), 149–181. DOI: 10.26361/ZNTDsp.09.2018.22.09.
- Jarosz, E. (2018). *Postawy wobec przemocy w wychowaniu – czy dobra zmiana? Raport Rzecznika Praw Dziecka 2018*. Pobrane z: https://brpd.gov.pl/sites/default/files/raport_2018.pdf, 20.04.2023.
- Komorowska-Pudło, M. (2020). Psychospołeczne uwarunkowania postaw młodych dorosłych wobec rodzicielstwa. *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, 43(3), 33–50. DOI: 10.34766/fetr.v43i3.332.
- Łopatka, A. (2000). Kara cielesna w świetle prawa polskiego i międzynarodowego, *Niebieska Linia*, 5. Pobrane z: <https://www.niebieskalinia.pl/aktualnosci/aktualnosci/kara-cielesna-w-swietle-prawa-polskiego-i-miedzynarodowego>.
- Łopatkowa, M. (1990). Akt oskarżenia przeciwko biciu dzieci. *Edukacja i Dialog*, 9, 19–31.
- Matyjas, B. (2019). O wartości rodzicielstwa w opiniach studentów. *Horyzonty Wychowania*, 18(47), 91–104.
- Mitrega, A. (2014). Matczyne debiuty: Obrazy doświadczania pierwszych tygodni macierzyństwa. *Kultura – Społeczeństwo – Edukacja*, 5(1), 55–74.
- Montagu, A. (1986). *Touching: The Human Significance of the Skin*. [Dotyk: Znaczenie ludzkiej skóry]. New York: William Morrow Paperbacks.
- Nelsen, J. (2019). *Pozytywna dyscyplina*. Warszawa: Wydawnictwo CoJaNaTo.

- Peterson, J. (2018). *Skąd się biorą nieogarnięte dzieci?* Pobrane z: <https://youtu.be/w55v09-Pt5M>.
- Pędziwiatr, H. (2012). Wczesna relacja matki z dzieckiem jako czynnik ryzyka powstania zaburzeń psychosomatycznych. W: T. Rostowska, A. Lewandowska-Walter (red.), *Małżeństwo i rodzicielstwo a zdrowie* (ss. 335–347). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Provence, S., Lipton, R.C. (1962). *Infants in institutions* [Dzieci w instytucjach]. New York: International Universities Press.
- Reniecka, E. (2011). Idea rodzicielstwa bliskości. W: H. Liberska, A. Malina (red.), *Wybrane problemy współczesnych małżeństw i rodzin* (ss. 131–135). Warszawa: Wydawnictwo Difin.
- Rocchetta, C. (2020). *Przytul mnie: Terapia poprzez czułość*. Kraków: Wydawnictwo Franciszkańców Bratni Zew.
- Sears, W., Sears, S. (2013). *Księga Rodzicielstwa Bliskości*. Warszawa: Wydawnictwo Mamania.
- Simons, D.A., Wurtele, S.K. (2010). Relationships between parents' use of corporal punishment and their children's endorsement of spanking and hitting other children [Związki między stosowaniem przez rodziców kar cielesnych a aprobatą ich dzieci dla klapsów i bicia innych dzieci]. *Child Abuse & Neglect*, 34(9), 639–646. DOI:10.1016/j.chiabu.2010.01.012.
- Walter, N. (2012). Obraz rodzicielstwa w polskim internecie, czyli co czytają i o czym dyskutują współczesne matki. *Biuletyn Edukacji Medialnej*, 1, 16–26.
- Władza rodzicielska a zakaz stosowania kar cielesnych – perspektywa prawna, psychologiczna i pedagogiczna: Relacja z panelu #KPR* (2018). Pobrane z: <https://bip.brpo.gov.pl/en/node/12937>. Wydawnictwo Muza.
- Zygmunt, A. (2020). Misja: dziecko. Kobiety i mężczyźni wobec rodzicielstwa i prokreacji. *Dyskursy Młodych Andragogów*, 21, 377–392. DOI: 10.34768/dma.vi21.500.